

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje się w języku polskim. Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Litewskiego”, prospekt 8-to Jerski Nr. 28.

WYDAWNICTWA ROK XI.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych

w czasie wojny wychodzi i w poniedziałki.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 8-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p. Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petytowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pozycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub. Reklamy za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiniadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia wyrażające za wiersz petytowy lub jego miejsce 20 kop. Drobnie ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Dobać prospektów do „Kurjera” 1 rb. od tysiąca oprócz opt. pości

WARUNKI PRENUMERATY:			
	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.
W WILNIE	4.—	2.—	1.—
PRZESYŁKA POCZTOWA	10.—	5.—	2.50
ZAGRANICĄ	16.—	8.—	4.—

Zmiana adresu 20 kop. Numer pojedynczy 5 kop. Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca. Listów nieterminowych lub niedostarczonych opiszonych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisów — nie zastrzeżonych do swych — nie przechowuje. Rekopis bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

TEATR POLSKI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

Dzisiaj, w piątek 31 lipca (13 sierpnia):

PO RAZ DRUGI

„GEJSZA”

operetka w 3 akt. Jonesa. W akcie 3-im „Kake-walka” w 2 pary.

Początek o g. 8-ej wieczorem. Koniec punktualnie o g. 11-ej.

KINO-TEATR „ARTYSTYCZNY”

Prospekt 8-to Jerski № 22 (dom Pimenowych):

DZIŚ TYLKO DWA PRZEDSTAWIENIA!

Całkowita ilustracja powieści Henryka Sienkiewicza)

„POTOP”

obie serje w 8-iu częściach.

1-sza serja z 4 części: „Kmicic”; 2-ga — „Obrona Częstochowy” i „Rehabilitacja Babinięca”.

Początek punktualnie: 1-go o g. 5-ej, 2-go o g. 8. Koniec o godz. 11-ej wiecz.

RADA KOWIEŃSKIEGO TOWARZYSTWA ROLNICZEGO

podaje do wiadomości rolników, ewakuowanych i poszukujących pracy, iż **wakują posady zarządzających punktami żywnościowymi** i inne oraz kilka posad dozorców przy robotach ziemnych fortyfikacyjnych.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Towarzystwa w Świecianach, gub. Wileńsk. 0000

PAKI

gotowe do sprzedania.

Oglądać można przy ul. Suworowskiej nr 3, od godz. 7—3 i 4—8-ej. Spytaj się u stróża.

GUSTAW JANSON.

KŁANSTWA

Gz. I.

Z upoważnienia autora z oryg. rękopis. KONSTANTY BUKORCZAK.

Wilno, księgarnia Józefa Zawadzkiego. W. Makowskiego. Cena 1 rb.

też prawie już wszędzie, że w zakresie regulowania stosunków rolniczych i natężenia wytwórczości rolniczej działają w poszczególnych krajach spółdzielnie odpowiedzialne organy państwowe (ministeria rolnicze) i wielkie organizacje społeczno-zawodowe, obejmujące cały kraj towarzystwa rolnicze. Państwowe organy rolnicze schodzą stopniowo do rządu organów pomocniczych, których niezbędności nikt oczywiście nie ma zamiaru kwestionować. Te organy jednak, w państwach zachodu, poprostu nie mogłyby wypełniać swych funkcji bez pomocy organizacji społeczno-zawodowych, a w każdym razie mają je w ten sposób, że do udziału tych organizacji się uciekają — znakomicie ułatwiony.

Tak jest w Anglii, we Francji, w Hiszpanii, w Niemczech, w Szwecji, słowem wszędzie, z wyjątkiem Rosji.

Tutaj do niedawna sądzono, że sprawami rolniczymi będzie można zarządzać i bez osobnego ministerium i bez organizacji zawodowych społecznych. Ministerjum rolnictwa już raz w państwie posiadaliśmy, lecz zdegradowane ono zostało do „urzędu głównego”, nb. gdy reformy rolne i postęp rolniczy zyskiwały na wyjątkowej aktualności. O związku istniejących w państwie towarzystw rolniczych pod przewodnictwem Towarzystwa Rolniczego Moskiewskiego w jedną ogólną organizację — dopiero ostatnio zaczęto przemysliwać, naturalnie nie z inicjatywy rządu.

Zachodzi pytanie, czy właśnie Rosja nadaje się równie dobrze jak inne państwa do wytworzenia jednej na całe państwo organizacji społeczno-zawodowej? W zasadzie tak, zapewne. Lecz pod warunkiem zorganizowania uprzednio stosunków rolniczych na podstawie społecznej poszczególnych okręgów. Rosja jest państwem za wielkiem co do przestrzeni (różnice warunków przyrodzonych) i zanadto różnolitem co do stosunków gospodarczych i kulturalnych, panujących w poszczególnych terytorjach, składających się na ten kolosalny mechanizm państwowy, by nie należało uznać za przedczesne tworzenia „Towarzystwa Rolniczego Rosji”, zanim ten mechanizm nie zostanie pracą uświadomionego społeczeństwa przetworzony w organizm państwowy. Praca ta zaś dopiero rozpoczęta.

W dziedzinie stosunków rolniczych jest w każdym razie jeden szczebel do przejścia w Rosji — to wytworzenie w poszczególnych terytorjach, posiadających jednakowe czy podobne warunki przyrodzone, gospodarcze i kulturalne, miejscowych „Centralnych towarzystw rolniczych”, ześrodkowujących działalność istniejących mniejszych organizacji. Dla pomyślenia dalszego układania się stosunków rolniczych niezbędne jest rozporządzenie na niebezpiecznym przez środowiska samychże rolników wpływami, przekraczającymi kompetencje najwyższej jednostki administracyjnej lokalnej, jaką jest gubernia. Bez tych szczebli — „Towarzystwo Rolnicze Rosji” będzie koroną, dla której próżnobyśmy szukali głowy: zawiśnie w powietrzu i żadnej korzyści zbyt drobnym, bo przeważnie tylko gubernialnym, organizacjom miejscowym nie przyniesie, a i rządowi nie posłuży za tak gdzieindziej cenony organ wykonawczy, a przynajmniej opiniodawczy, nie będąc istotnym wyrazicielem potrzeb rolnictwa rosyjskiego, jako całości. W tych warunkach wystarczy, gdy rząd przez swych „gubernatorów, wzgl. „zarządy rolnictwa” będzie docierał po informację

do towarzystw rolniczych gubernialnych.

Dla powodzenia rolnictwa takiego państwa jak Rosja — potrzebny jest poza jednostkami administracyjnymi podział na terytoria rolnicze i organizowanie rolnictwa według tej zasady.

Takiem terytorjum jest m. in. kompleks trzech gubernji litewskich: kowieńskiej, wileńskiej i grodzieńskiej.

Szerszy wstęp, po którym mam zmierzać do krótkiej konkluzji, że potrzebne jest Litwie Centralne Towarzystwo Rolnicze, — był niezbędny zdaniem moim, ponieważ spotkałem świeżo, w bardzo miarodajnym środowisku rolniczym miejscowym pogląd, że starania o utworzenie takiego Towarzystwa byłyby obecnie nie na czasie.

Wszystkie argumenty, wyżej przytoczone, powinny przekonać kogo należy, że podjęcie myśli Towarzystwa Centralnego jest tu na czasie przynajmniej od jakich lat dziesięciu (co odpowiada przeszło faktowi poruszenia tej sprawy przez preza, p. Pawła Kończę w tym mniej więcej czasie), ale zwłaszcza jest wskazane w obecnej chwili.

Krótko już wysłuchę, dla jakich, według mego przekonania, powodów.

Wymienione gubernje litewskie stają się terenem operacji wojennych, ze wszystkimi strasznymi ich skutkami dla wartości gospodarczych i społecznych tego kraju. Organizacji pomocy obywatelskiej poza oddziałami Polskiego Towarzystwa petrogradzkiego pomocy ofiarom wojny nie posiadamy tutaj. Te oddziały mają środki finansowe niedostateczne, a egzekutywe w stosunku do potrzeb chwili prawie żadną. Uciekanie się do pośrednictwa odległego zarządu głównego w Petrogradzie nie zapewnia właściwej pomocy i może niebawem zupełnie być uniemożliwione. Ponieważ zaś wojna dotyka w swych skutkach na mało uprzemysłowionej Litwie głównie rolnictwo, zatem Centralne Towarzystwo Rolnicze objęłoby prawie wszystkie potrzeby ludności kraju, poszkodowanej wskutek działań wojennych.

Rząd niewątpliwie przychylnie powita taką inicjatywę w chwili tak dla siebie krytycznej jak obecna, wobec wzrastających trudności obrony mienia i potrzeb ludności cywilnej w okręgach obejmowanych przez operacje wojenne oraz wielkich trudności, jakie napotyka t. zw. „organizowanie tyłów”.

Ale rząd będzie niewątpliwie upartywały w powstaniu tego Centralnego Towarzystwa Rolniczego walną pomocą dla swych zadań w naszym kraju i po wojnie. Odbudowa warstw rolnych stanowi po każdej wojnie jedną z pierwszych potrzeb państwa, gdyż powrót równowagi wytwórczości rolniczej poprzedza wówczas wszystkie pozostałe zadania. Wyczerpanie środków żywności, inwentarzy żywych (żytkowych i roboczych) — stanowi tu nade wszystko kategoryczny, a wzmoczenie siły nabywczej ludności rolniczej stworzyć może dopiero podstawę do odnowienia przemysłu i handlu.

Czy jest odbudowa rolnictwa do pomyślenia bez udziału najczynniejszego organizacji społecznych, posiadających właściwe kompetencje? Przy wyczerpaniu skarbu wojennym drugim nakazem kategorycznym dla każdego rządu będzie oszczędność: społeczeństwo we własnym interesie będzie oszczędzało szczyplych zapewne, udzielonych mu środków, a ma do oszczędzania więcej kwalifikacji od świata urzędniczego. Nie innym rozumowaniem wiedzione władze przekazały w Królestwie miljonowe fundusze skarbowe, przeznaczone na czynności budowlane w okolicach zrujnowanych przez operacje wojenne — miejscowym towarzystwom rolniczym, pod naczelnym kierownictwem Centralnego Towarzystwa Rolniczego Królestwa.

Jeśli dzisiaj rząd upatruje jedyną możliwą wygraną, czy przynajmniej przetrwania wojny w ścisłym zespoleniu ze społeczeństwem i opierając się wprost na jego organizacjach — to mamy nadzieję, że dobroczynie doświadczenia tego stosunku w chwilach krytycznych utrwała go i na czas tej wielkiej pracy odbudowy gospodarczej i społecznej państwa, która nastąpi po woj-

nie, a będzie zapewne niesłychanie trudna, możliwa i długa. Tem więcej praca ta rokuje widoków, im mniej damy rozprężyć się siłom społecznym. Przeciwnie — winniśmy w obustronnym interesie i państwa i społeczeństwa siły te zawsze organizować.

Dlatego utworzenie „Centralnego Towarzystwa Rolniczego dla Litwy” powinno być uznane za zadanie nie cierpiące zwłoki, za wyraz rozumu stanu obecnego rządu, jak również dojrzałe aż nadto potrzeby własnej społeczności rolniczej litewskiej.

Nie pora będzie organizować się dopiero wtedy, gdy potrzeby chwili będą wymagały świadomego czynu. Samo zgromadzenie danych o stratach rolnictwa naszego terytorjum wskutek wojny, zainwentaryzowanie ich w celu określenia kolejności środków, za pomocą których najszybciej i najtaniej odbudowę przeprowadzić będzie można — ileż to czasu, usystematyzowanych wysiłków będzie wymagało. Szereg innych prac ściśle organizacyjnych będzie musiał poprzedzić rozpoczęcie konkretnej działalności nowej instytucji w interesie ogółu potrzeb rolniczych kraju, działalnośći uprzedzającej nieekonomiczne rozbieganie się siłowań mniejszych organizacji miejscowych.

Inicjatywę zapewne podejmie Towarzystwo Rolnicze Wileńskie, umieszczone w powołaniu do tego środowisku, za jakie i w warunkach normalnych uznano by niewątpliwie stolicę wileńską. Ale szczególnie obecnie, gdy dwa pozostałe bratnie towarzystwa — Kowieńskie i Grodzieńskie są tak zupełnie zaabsorbowane zadaniami doraznymi najbliższymi, Towarzystwu Wileńskiemu z natury rzeczy przypada ta zaszczytna rola.

Jan Lutostawski.
W Mołodowie (w Nowogródzkim), w lipcu 1915 r.

DO KOŁA KWESTJI POLSKIEJ.

Od paru dni bawi w Kijowie p. N. L. Piotrowski, korespondent specjalny ośmiu pism amerykańskich, między innymi „Chicago Herald” i „New-York Times”. Wysłany do Europy celem zapoznania się dla użytku prasy amerykańskiej z obecnym stanem kwestji polskiej, p. Piotrowski, który z zawodu jest adwokatem, a ostatnio piastował godność syndyka miasta Chicago, dla misji tej zrzęconował z wpływowego urzędu, arzeł się również kandydatury na godność sędziego. Z Ameryki, nie zatrzymując się nigdzie dłużej, przez Anglię, Szwecję i Norwegię przybył przedwczoraj do Petrogradu i tu przyjęty był na audjencjach przez najwyższych przedstawicieli rządu i kół politycznych, w pierwszym rzędzie przez premiera Goremykina, ministra spraw wewnętrznych hr. Szczerbatowa i wice-ministra Arcymowicza.

Artykuły z opisan przebiegu audjencji u tych dygnitarzy są już w drodze do Ameryki, gdzie wzbudzą niewątpliwie żywe zainteresowanie i przyczynią się do należytego poinformowania opinii amerykańskiej.

W celu poinformowania polskiej opinii publicznej o wywiadach p. Piotrowskiego w Petrogradzie „Dziennik Kijowski” zamieszcza wywiad swego współpracownika z p. Piotrowskim. Wywiad ten podajemy poniżej.

Przybyłem do Europy — wyjaśnia mi p. Piotrowski — specjalnie celem szczegółowego poinformowania się o stanie kwestji polskiej, przedwczoraj jak kwestja ta przedstawia się w Rosji, czy rząd rosyjski i naród rosyjski są szczerzy w swych zamiarach dania wolności Polsce, czy obietnice Wielkiego Księcia, Wodza Naczelnego, będą rzeczywistone. Poza tem chciałem na miejscu zbadać klęski i spustoszenia, jakie tocząca się wojna przyniosła ziemiom polskim, naucejmi sprawdzić cały ogół ofiar, jakimi dziś Polska z gory płacę za swą wolność. Skierowałem się więc wprost do Petrogradu, a dopiero stąd objadę całą Europę, zatrzymując się w Budapeszcie, Solji, Niszu, Atenach, Rzymie, Paryżu, Londynie, i zbierając podobnie wszędzie w kołach rządowych i politycznych informacje dla naszej prasy. Mam zamiar także przy tej sposobności zapoznać ludność tych krajów ze sprawą polską i dziełem się moimi spostrzeżeniami przy pomocy odczytów, prelekcji i t. p. Prowadzę już pertraktację co do szeregu takich odczytów w Anglii.

Premjer Goremykin przyjął mnie 12 bm. po południu w swe letniej rezydencji, skromnym, prostym drewnianym domku tuż obok wili Cesarzowej Wdowy, na Ostrowie za Nową. Z początku sztywny, stał się bardziej serdeczny, gdy oznajmiłem mu cel mego przybycia do Petrogradu. Powiedziałem, że jestem amerykańskiem pochodzenia polskiego i jako taki głęboko zainteresowany sprawą polską, że polacy, których jest w Ameryce 4 miliony, i cały naród amerykański z żywym zainteresowaniem dla rozgrywających się wypadków łączą gorącą sympatję dla nie szczęśliwej Polski. Z wielkiem też zainteresowaniem — powiedziałem — czytaliśmy proklamację Wielkiego Księcia, obiecującą wolność Polsce i pragniemy wszyscy, by obietnica ta była jaknajrybniej zrealizowana.

Na pytania moje oświadczył p. Goremykin, że odezwa Wielkiego Księcia była wydana z wiedzą i sankcją Najjaśniejszego Pana i rządu, a dla urzeczywistnienia jej została naznaczona komisja z 6 polaków i 6 rosyjów, którzy mają przygotować plan, by obietnicę Wielkiego Księcia ubrać w konkretną formę, o tyle, o ile to będzie możliwe wobec istniejących warunków.

Kiedy zwróciłem uwagę, że większą część Polski zajmuje armia niemiecka, oświadczył premjer tonem głębokim przeświadczenia:

„Okupacja Polski przez armię niemiecką jest tylko tymczasowa. Rosja jest zdecydowana prowadzić wojnę nie tylko dopóty, dopóki Niemcy nie będą całkiem wypędzeni z Polski, ale dopóki nie będą zupełnie rozgromieni. Ta myślą przejęty jest Najjaśniejszy Pan, cały rząd i cały naród rosyjski. Na tym punkcie jesteśmy jednomyślni. Gdy to będzie uskutecznione, wtedy wszystkie trzy części Polski zostaną zjednoczone i uczynionemi wolnymi, zgodnie z odezwą Wielkiego Księcia”.

W rozmowie z wiceministrem Arcymowiczem podkreśliłem, że w Ameryce liczne głosy starają się zdyskredytować Rosję i stworzyć impresję, jakoby obietnica wolnej Polski nie była dana w dobrej wierze i nie będzie spełniona, utrzymują też, że proklamacja nie była sankcjonowana przez Najjaśniejszego Pana i Jego rząd, a rzekomego uzasadnienia dla tych twierdzeń dostarcza fakt, że pomimo upływu niemal roku nie uczyniono nie celem realizowania tych obietnic.

Przeprowadzenie takiej zmiany stosunków, jaka musi być dokonana w Polsce — wyjaśnił mi na to p. Arcymowicz — nie jest rzeczą małą i wymaga wiele czasu i wiele uwagi ze strony rządu. Ale głównym powodem, dla którego dotychczas tego nie zrobiono, jest to, że Polska jest terenem wojny. Przeszkodę główną stanowią warunki, stworzone przez wojnę. Dlatego też żadnych stałych zmian nie będzie można wprowadzić dopóty, dopóki nie będzie pokoju.

Minister spraw wewnętrznych ksiądz Szczerbatow — opowiada dalej p. Piotrowski — odpowiedział na moje pytania niemal tak samo, jak prezydent ministrów, tylko nieco obszerniej. Mówił ze mną swobodnie przeszło godzinę. On także zapewniał, że obietnice zawarte w odezwie Wodza Naczelnego nie tylko były dane z wiedzą i sankcją Najjaśniejszego Pana i rządu, ale mają i teraz gorące poparcie Najjaśniejszego Pana i rządu.

W rozmowie z księciem Szczerbatowem p. Piotrowski wysunął szereg argumentów, przemawiających niebezpiecznie na rzecz prawa polaków do rządzenia sobą.

Minister słuchał mnie — mówił p. Piotrowski — z wielką uwagą, potem rozłożył mapę i zapytał, o moim zdaniu, stanowi Polskę. Odpowiedziałem, że jak sądzę, Polska powinna być odbudowana w dawnych jej granicach, jak była przed rozbiorami. Na to oświadczył ks. Szczerbatow, że, według jego opinii, Polskę należy odbudować w granicach etnograficznych, a nie w dawnych przedrozbiorowych, gdyż ani litwini, ani rusini nie są polakami, chociaż poprzednio należeli do Polski.

Ks. Szczerbatow oświadczył, że ma nadzieję i wierzy, że kwestja polska będzie zadowolona zadawalając i dla dobra obu narodów — tak Rosji, jak Polski, zgodnie z życzeniem, wyrażonem przez Najjaśniejszego Pana w telegramie wysłanym do komisji, która przygotowuje plan do

Centralne Tow. Rolnicze dla Litwy.

Potrzeba tworzenia większych organizacji rolniczych dla rozleglejszych terytoriów o podobnych warunkach przyrodzonych i gospodarczych, a jednakowych warunkach prawnym i państwowym — jest powszechnie uznawana. Właściwie uznana została już nawet ich konieczność dla utrzymania równowagi wytwórczości rolniczej tych terytoriów; wskazuje tę konieczność rozwój ruchu spółdzielczego, zataczający w kołach rolniczych coraz szersze kręgi, aż do granicy, poza którą już tylko porozumienie ogółu rolników danego terytorjum rokuje osiągnięcie właściwych korzyści tego ruchu; wytwórczość rolnicza danego kraju stanowi w swej całości — gdy chodzi o kraje dalekie w kulturze — sunięte — organizm już bardzo dzisiaj zróżniczkowany, którego pomyślny rozwój warunkowany jest przedwczoraj harmonijnym stosunkiem poszczególnych galezi i grup zawodowych do siebie; wszystkie one powinny być bezustannie i świadomie o wspólnem dobrze, któremu służą, utrzymując zgodnie wspólną organizację, a dalej o bezpośredniej zależności własnego powodzenia tej większej całości; nadomiar zależność ta będzie stale wzrastała, ale z nią korzyści poszczególnego gospodarza, stanowiącego drobne ogniwo i cegiełkę tej fundamentalnej podstawy dobrobytu każdego kraju, jaką jest rolnictwo.

Przybywa atoli, równie ważny, względem na stosunek do władz państwowych i organizacji państwowej, w miarę wzrastającego znaczenia

polityki agrarnej i wzrastających dzisiaj zarazem tej trudności — ściśle porozumienie rządu z interesowanym środowiskiem rolników staje się warunkiem powodzenia tej polityki. Znaczenie wytwórczości rolniczej dla państwa, odpowiedzialnego w ostatnim rzędzie za wyżywienie ludności, a dalej znaczenie ludności rolniczej dla prawidłowej budowy maszyny państwowej, dla utrzymania równowagi organizacji państwowej, zwłaszcza dla obrony państwowej — nie podlega wątpliwości.

Rządzenie rolnictwem krajowem wszakże nie stanowi bezpośredniej atrybucji władz państwowych w dzisiejszych stosunkach. Jeśli widzimy w ostatnich właśnie czasach, przynajmniej na ostatnim miejscu — tworzenie t. zw. ministerjów rolnictwa w państwach nowoczesnych, to upartywać w tem winniśmy przede wszystkim wynik uznania znaczenia rolnictwa i środowiska rolników dla pomyślności gospodarczej i społecznej kraju, a oraz znaczenie tej dziedziny dla państwa jako takiego. Państwo potrzebuje dla dziedziny tych stosunków już osobnego organu, lecz wiemy dobrze, o ile up. „Królewskie Towarzystwo Rolnicze Anglii” przerasta znaczeniem odpowiedzialnie ministerjum tego kraju. Prostu dziedzina stosunków rolniczych stała się zanadto złożoną, kierowanie nią zanadto uzależnione od doskonałej znajomości warunków miejscowych i przywiązane są dzisiaj do tej dziedziny zbyt wielkie odpowiedzialności różnego rodzaju, aby wystarczyły mogły dla utrzymania jej równowagi i zabezpieczenia jej rozwoju szablonowe metody biurokratycznego rządzenia. Widzimy

prawda małe łodzie mogą być budowane szybko, ale tegoczesne łodzie oceanowe...

W Serbii. (AP.) Przed otwarciem skłupszczyzny rząd udzieli posłom w klubach...

News" donosi, że rząd waszyngtoński zamierza wnieść projekt zwiększenia floty...

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWOWEJ z dn. 28 bm. (10 sierp.)

Prezes Dumy Państwowej wieczorem w d. 29 b.m. (11 sierpnia) pozwolił ogłosić w prasie...

Na posiedzeniu tem przytowali Rodzianko, Warun-Sekret i Protopop. Obecni byli ministrowie...

o kontyngensie rekrutów w 1915 r. Podczas dyskusji nad projektem przemawiający posłowie do Dumy...

Z Turcji. (AP.) Do Bukaresztu donoszą z Adrianopola, że tam zbuntował się garnizon...

(AP.) Z Salonik telegrafują, że gdy patriarcha ormiański przybył do W. Porty...

Pod Dardanelami. (AP.) Z Mitileny donoszą pod datą 27 bm. (9 sierpnia), że francuski statek wojenny...

(AP.) Z Aten donoszą, że we wtorek wojska koalicyjne energicznie atakowały Turków...

Nominacja. (AP.) Z Paryża donoszą, że kontradmirał Debonne...

Saloniki i sprzymierzeńcy. W prasie bułgarskiej unorezywie kraja...

Zbrojenia amerykańskie. Agencja telegraficzna „Central

W kierunkach jakobsztadzkiem i dźwińskim wojska nasze dnia 28 bm. (10 sierp.) i 29 bm. (11 sierp.)...

Pod Kownem ataki Niemców na froncie zachodnim od Niemna do Jesi w dalszym ciągu odpiaramy...

Na froncie pomiędzy Narwią i Bugiem Niemcy z uporem w dalszym ciągu atakują...

Na drogach od średniej Wisły bez istotnych zmian. Na froncie pomiędzy Wieprzem a Bugiem...

Na Dniestrze w rejonie ujścia rzeki Strypy, próby przeciwnika przejścia do natarcia zostały powstrzymane...

Na 28 bm. (10 sierp.) nieprzyjaciel wielkimi siłami równocześnie zbliżył się do wejścia do zatoki Ryskiej...

Z FRONTU KAUKAZKIEGO. PETROGRAD. (AP.) 30 bm. (12 sierp.)

W ciągu 28 bm. (10 sierp.) w dolinie Passińskiej wojska nasze w walce zdobyły...

W kierunku Eufrackim ściganie Turków trwa. Wzięto do niewoli 200 askerów...

Na pozostałym froncie bez zmian. ZATOPIONIE KRAŻOWNIKA NIEMIECKIEGO.

London. (AP.) Urzędownie. Niewielki statek strażniczy „Ramzey” zatopiony został przez niemiecki krażownik pomocniczy „Meteor”...

Następnie „Meteor” zauważony został przez eskadrę angielskich krażowników. Dowódca statku niemieckiego...

W rejonie ryskim rano 29 bm. (11 sierp.) próby Niemców parcia naprzód naszych oddziałów...

NA GALLIPOLI. London. (AP.) Urzędownie. Wczoraj na Gallipoli, głównie w rejonie zajętych przez wojska australijskie...

której wynikiem jest powiększenie w trójnasób przestrzeni zajmowanej przez te wojska...

Na północy nie mogliśmy posunąć się naprzód, mimo to wojska nasze zadaly ciężkie straty...

NA ADRIATYKU. Rzym. (AP.) 29 bm. (11 sierp.) Komunikat sztabu morskiego:

Dziś dwa austriackie kontrtorpedowce daly kilka strzałów działowych na Bari, Santo Spirito i Molfetta...

DZIAŁANIE NIEMIECKICH ŁODZI PODWODNYCH. Londyn. (AP.) Niemieckie łodzie podwodne zatopiły statek rybacki „Utopia”...

STANOWISKO RUMUNJI. Bukareszt. (AP.) Organ półurzędowy „Independence Roumaine”...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

VENIZELÓS. Ateny. (AP.) Wieczorem 29 bm. (11 sierp.) wieczorem przybył Venizelos do Aten.

URODZINY NASTĘPCY TRONU. Petrograd. (AP.) W dzień urodzin Następcy Tronu...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

Wobec Rumunji, które walczyły w armii austriackiej w Polsce, zapytano, co otrzymają bracia nasi w nagrodę...

który traktuje szkielet wojenną zawodowo, armie współczesne składają się przeważnie z ludności cywilnej...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

„Wojna obecna wskazała, pisze on, że możemy zawsze liczyć na człowieka, nie na jego zaufanie...

„Jeśli zagłębimy się w historię — pisze Maeterlinck — to powiemy ona namże mniemanie...

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA. DZIŚ NOWY PROGRAM!

Teatr „HELIOS” Dziś ciekawy program! Pociąg wojskowo-sanitarny (widok). „Na zmianę przeszłości” — dramat w 3 częściach. „Sam siebie oszukał” — komedia.

Teatr Familijny R. SZTREMERA. Na wojnie zdanie publiczn. Jeszcze dzisiaj. „Przekupnie miłości” — kinoro-mans w 4 cz. z ud. w rolach gł. ubi. publ. Wileńsk. Mieczysława i Czernawej. Cz. 1—W upojeniu miłości i marzeń; 2—Rozdział kartki; 3—W szponach drapieżnika; 4—Takie było przeznaczenie. Obraz ten przedstawia prawdę, racjonalną przez wielk. znaczącą serce ludzkie na ekran. „Poste-restante № 33”, farsa z ud. Karatyżkina. — „Kozaczka śmiałość”, z natury. Pocz. przedst. o g. 4 1/2, koniec o 11 w.

„Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi” w opracowaniu historyka HENRYKA MOŚCICKIEGO. Wyszedł tom pierwszy, in 8-o, około 500 stronic druku z licznymi ilustracjami, obejmujący okres czasu od 1772 do 1800 roku. Dzieło to, nagrodzone zostało przez kasę im. Mianowskiego. Do nabycia za 5 rb. 50 k. w Administracji Kurjera Litewskiego w Wilnie, prospekt 5-to Jerski 28, oraz w księgarniach.

Telefon 402 PAKI Telefon 402. różnych wymiarów dostarcza Stefanowski Tartak Ch. A Pinesa, róg ul. Kijowskiej i Kaukaskiej.

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE. Ulica Suworowska № 3. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

Znakomite dzieło Ks. GAUMEA ZASADY I CAŁOŚĆ WIARY KATOLICKIEJ. Która znajdować się winno w każdej bibliotece, zarówno osób duchownych jak i świeckich, mogą prenumerować „Kurjera Litewskiego” nabywając w administracji tego pisma po cenie zmniejszonej, mianowicie: za 8 tomów (każdy tom objętości 350—450 str.) pięć rb. 5, z przesyłką 7, zamłst rb. 8, a przesyłką rb. 10. Doświadczona nauczycielka, posiadająca teoretycznie i praktycznie polski, francuski, niemiecki, muzykę oraz początki rosyjskiego, poszukuje stałej posady w Wilnie lub na wyjazd. Adres: Moskwa, skrzyżka poet. 199, dia Wandy Landsberg, 1372. BIURO PRZEPISYWAŃ A. SKARŻYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE.

OGŁOSZENIA DROBNE. Nauka i wychowanie. Na skrzypcach, man-cytra — teorii muzyki udziela Zofia Zdzienicka z Warszawy, — autorka podręczników muzycznych. Mińsk, Moskiewska 13 m. 1. 1963. Poszukuje kondyję lub zajęcia biurowego, posiadam patent szkoły rządowej. Zgodzę się na barzo skromne wynagrodzenie. Oferty pisemnie uprasza się składać w admin. Kurjera Litewskiego dia A. M.

Posady i prace. a) Poszukiwani: i) piosenkarz, ucio-knier, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, żonaty, bez rodziny. Świadectwa chlubno. Adres: poczta Szaryniny w Wileńsk. gub., wies Gawnel, dom starosty, ogrodnikowi. 1370. Ogrodnik i piosenkarz, ucio-knier, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, żonaty, bez rodziny. Świadectwa chlubno. Adres: poczta Szaryniny w Wileńsk. gub., wies Gawnel, dom starosty, ogrodnikowi. 1370. Uciekiniarka i żywy cho-dził reperować garderobę, bieliznę, bez obiadu. Łaskawe oferty proszę składać w administracji „Kurjera” dia „Polki”. gr

Mieszkania. Mieszkania do wynajęcia do 1—8 pokoi dużych, jasnych. Wodociąg, do-dolazony do mieszawej kanali-zacji, instalacja elektryczna. Sądowa 2. 1089. Kupno i sprzedaż. Obora Ignatycka była zar-wanego rasy miejscowej posiada do sprzedania buhaję, zdadne do skoku, w cenie 200—300 rb. — Adres: Mińsk-Ignatycka. Tamże do nabycia knury i maciory czy-stej, wielkiej rasy angielskiej po premjowanych rodzicach. 1371. Różne. Zarząd domami przyjmio-właściciel domów. — Wiadomość u właściciela domu: Antokol, Wojenno-Sapitajna № 13. 1367. 50—60 krów do nabycia do koda wojny. We dworze oby-watelskim poszukuję mieszkania umebowanego z kuchnią. Janina Falewicz - Niewodniczańska, Wilno, Żandarmski 9. 1369. Mapa Litwy i Białejrusi z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena mapy rb. 2, podklejanej na płótno rb. 3, przesyłką rb. 50. Dia prenu-meratorów „Kurjera Litewskiego” rb. 1, podkl. na płótno rb. 2 — przesyłką kop. 50. Przewodnik po Litwie i Białejrusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białejrusi. Cena rb. 1, a przesyłką rb. 1 kop. 20. Do na-bycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.